

S-7. Spektakularny sukces Pracowni na miarę Doliny Rospudy

1 lutego br. zapadła przełomowa decyzja w sprawie realizacji drogi ekspresowej S-7 na odcinku granica województwa mazowieckiego/świętokrzyskiego - Skarżysko-Kamienna.

1 lutego br. zapadła przełomowa decyzja w sprawie realizacji drogi ekspresowej S-7 na odcinku granica województwa mazowieckiego/świętokrzyskiego - Skarżysko-Kamienna.

Naczelny Sąd Administracyjny przychylił się do argumentów Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, co skutkuje uchynieniem wyroku WSA z dnia 30 maja 2012 r. podtrzymującego decyzję środowiskową oraz zgodę na budowę tej drogi. Stowarzyszenie zaskarżyło oba dokumenty z uwagi na fakt, iż wykonanie przedsięwzięcia w planowanym kształcie doprowadziłaby do bezpowrotnego zniszczenia terenu o wyjątkowych walorach przyrodniczych, związanych z doliną rzeki Oleśnicy.

GDDKiA ponosi pełną odpowiedzialność za opóźnienia przy budowie S-7 na tym odcinku, bowiem forsuje plany budowy węzła „Skarżysko-Północ” wbrew rachunkowi ekonomicznemu, potrzebom społecznym i wymogom ochrony przyrody. Wyrok NSA oznacza, że realizacja tej drogi przesunie się o kolejne kilka lat

mówi Radosław Ślusarczyk, Prezes Stowarzyszenia

Decyzja środowiskowa i zgoda na realizację inwestycji dopuszczały budowę węzła drogowego „Skarżysko-Północ” w miejscu o kluczowych walorach przyrodniczych:

- obszaru ważnego dla zachowania ciągłości i funkcjonalności Głównego Korytarza Ekologicznego Południowo - Centralnego, istotnego dla przemieszczania się wilka i łosia w skali europejskiej,
- unikatowym, jednym ze studzięciu w Polsce stanowisk cennego, zagrożonego wyginięciem motyla z gatunku przeplątka aurinia oraz innych rzadkich motyli tj. czerwńczyk nieparek, modraszek telejus oraz modraszek alkon,
- obszar wyjątkowo wrażliwy na zanieczyszczenie wód podziemnych, gdyż pierwszy poziom wodonośny występuje już na głębokości 0,5-1,5 m i nie jest izolowany od powierzchni.

Dokumentacja dla tej inwestycji była obarczona wieloma błędami, ponadto nie przewidywała budowy odpowiedniej liczby przejść dla zwierząt (w tym: nie przewidziano takich przejść w rejonie doliny rzeki Oleśnicy), co może poskutkować utratą łączności ekologicznej w skali europejskiej.

Forsowana przez GDDKiA lokalizacja węzła „Skarżysko-Północ” nie jest uzasadniona ekonomicznie i społecznie:

- realizacja węzła w dolinie rzeki Oleśnicy (teren trudny hydrogeologicznie) wiązałaby się ze znaczącymi kosztami,
- rezygnacja z budowy węzła „Skarżysko-Północ” nie będzie utrudnieniem dla użytkowników trasy S-7 i lokalnego ruchu, gdyż istnieje dogodne połączenie komunikacyjne z węzłem drogowo-kolejowym S-7/DK 42 (Kamienna - Rudnik), ponadto planowany jest węzeł „Skarżysko Centrum”, stanowiący dogodne połączenie z centrum miasta,
- budowa aż trzech węzłów dla powiatowego miasta liczącego 50 tys. mieszkańców jest

nieuzasadniona.

Budowa węzła „Skarżysko-Północ” będzie stanowić nieuzasadnione wydawanie środków publicznych, które nie znajduje uzasadnienia merytorycznego, społecznego i przyrodniczego.

Budowa S-7 jest niezbędna z punktu widzenia rozwoju regionu i powinna powstać już kilka lat temu, ale w proponowanym przez GDDKiA kształcie jest bezzasadna

podkreśla Ślusarczyk

Wskazać należy, iż Stowarzyszenie **wielokrotnie zwracało się do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad z uwagami do planów tej inwestycji, dostarczając konkretne rozwiązania projektowe zabezpieczające przyrodę doliny rzeki Oleśnicy**. Głównym postulatem była rezygnacja z budowy węzła i doprojektowanie przejść dla zwierząt, co stanowiłoby działanie zabezpieczające łączność ekologiczną tego obszaru oraz troskę o większe bezpieczeństwo użytkowników ruchu. GDDKiA mogła w drodze międzysektorowych porozumień zrealizować inwestycję bez budowy węzła, co poskutkowało by tym, iż ten odcinek drogi mógłby być już w zaawansowanej fazie budowy.

Znamienna jest postawa drogowców, przypominająca forsowanie budowy drogi „Via Baltica” przez [dolinę rzeki Rospudy](#). Także tam musiały minąć lata zanim pogodzono ochronę przyrody z potrzebami społeczności lokalnej i prostym bilansem ekonomicznym

dodaje Ślusarczyk

Stowarzyszenie od kilkunastu lat prowadzi kompleksowe, eksperckie działania na rzecz [ochrony korytarzy ekologicznych](#) oraz minimalizowania wpływu inwestycji transportowych na przyrodę, prowadząc szkolenia, udzielając merytorycznego wsparcia podmiotom odpowiedzialnym za planowanie i realizację inwestycji liniowych w ramach punktu konsultacyjnego, wydając jedyne na polskim rynku, eksperckie publikacje.

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

Osoba kontaktowa: Radosław Ślusarczyk, Prezes Zarządu PnrWI

tel. 660 538 329; e-mail: suchy@pracownia.org.pl

ul. Jasna 17, 43-360 Bystra

tel.: (+48) 33 817 14 68